ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY Z RADIOFONIĄ CZECHOSŁOWACKĄ

W czasie pobytu delegacji Radia Czechosłowackiego w Polsce omówione zostały szczegóły współpracy programowej radiofonii Czechosłowackiej i Polski w ciągu lata i jesieni roku bieżącego.

Dotychczasowa wymiana programowa koncertów oraz audycji „Czechosłowacja przemawia do Polski" i „Polska przemawia do Czechosłowacji" trwać będzie nadal. Wprowadzone zostaną ponadto nowe audycje wymienne, które pozwolą radiosłuchaczom na bliższe zaznajomienie się z życiem bratniego kraju.

Przewidziane są koncerty dla świata pracy, transmitowane na wszystkie rozgłośnie czechosłowackie i polskie. Pierwszy koncert „Przy sobocie po robocie" nadało Polskie Radio 30 lipca dla robotników z Morawskiej Ostrawy. W dniu 14 sierpnia Czeskoslovensky Rozhlas transmitował audycje rozrywkową dla robotników w Katowicach.

DRUGI RADIOWY FESTIWAL MUZYKI SŁOWIAŃSKIEJ

W październiku roku ubiegłego Polskie Radio zorganizowało pierwszy Radiowy Festiwal Muzyki Słowiańskiej, w którym wzięli udział artyści, chóry i orkiestry radiofonii: bułgarskiej, jugosłowiańskiej, czechosłowackiej, radzieckiej i polskiej. W roku bieżącym Festiwal organizuje Radio Czechosłowackie, zapraszając do udziału radiofonie Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej. Program audycji transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie państw biorących udział w Festiwalu Muzyki Słowiańskiej.

Polskie Radio na tej wielkiej międzynarodowej imprezie reprezentować będzie wokalny zespół regionalny, najwybitniejsi soliści oraz Wielka Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Witolda Kałki-Rowickiego. Część programu festiwalowego nadana będzie bezpośrednio ze studia radiowego w Polsce. Dzięki istniejącemu połączeniu radiowemu z radiostacjami czechosłowackimi radiosłuchacze polscy i w tym roku będą mieli możność wysłuchania całego programu Festiwalu.

RADIO UMOŻLIWI WYSŁUCHANIE PRZEBIEGU MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU INTELEKTUALISTÓW W OBRONIE POKOJU

Powszechne zainteresowanie budzi odbywający się w dniach od 25 do 28 bm. Międzynarodowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju, w którym wezmą udział najwybitniejsi uczeni, literaci oraz publicyści krajowi i zagraniczni. Ponieważ nie wszyscy mogą wyjechać do Wrocławia, a ze względu na ważność omawianych zagadnień cały świat jest zainteresowany przebiegiem Kongresu, radiosłuchacze zagraniczni oraz polscy będą mogli dzięki Polskiemu Radiu utrzymywać stały kontakt z salą obrad.

Obrady Kongresu oraz wielki wiec, który odbędzie się 28-go przed południem — na zakończenie Zjazdu, transmitowane będą przez wszystkie radiostacje radzieckie, państw demokracji ludowej, francuskie oraz niektóre stacje amerykańskie.

RADIOFONIZACJA OPOLSZCZYZNY

Planowa akcja radiofonizacyjna prowadzona przez Polskie Radio objęła także wieś opolską. W powiatach: Prudnik, Nysa, Strzelce, Niemodlin, Kluczbork i Opole, pracowały ekipy montażowe P. R., zakładając przewody radiofoniczne oraz głośniki mieszkaniowe.

W czerwcu nastąpiła uroczystość otwarcia radiowęzłów w Głogówku i Ścinawie. Radiowęzeł w Ścinawie jest pierwszym na terenie odzyskanej części Śląska, a drugim (po Myszkowie) w województwie śląsko-dąbrowskim typowo wiejskim radiowęzłem.

Plan na rok bieżący przewiduje budowę radiowęzłów pomocniczych w Oleśnie, Głubczycach, Kietrzu, Kędzierzynie, Nysie, Grodkowie i Włodowicach. W tym jeszcze roku pracownicy ekip mają zainstalować w całym województwie 11.500 głośników mieszkaniowych i założyć dalszych 100 urządzeń zbiorowych. W akcji tej nie powinno oczywiście zabraknąć społeczeństwa.

Radiofonizacja wsi poparta przez społeczeństwo umożliwia jej szybsze przeprowadzenie. W Prudniku powstał w październiku ubiegłego roku Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, którego działalność przyczyniła się do tego, że miejscowy radiowęzeł liczy już ponad 1.000 abonentów. W powiecie prudnickim wieś Ludżra jest zradiofonizowana w 100%. Pozostałe wsie posiadają już urządzenia radiowe, względnie zainstalują je w najbliższym czasie. Do końca tego roku cały bez wyjątku powiat prudnicki będzie korzystał z dobrodziejstw radia.



Foto-Datka Cz.

Do Ścinawy na Opolszczyźnie zajechał wóz propagandowy Polskiego Radia, wywołując zrozumiałą sensację wśród mieszkańców. Z megafonów ustawionych na samochodzie popłynęły dźwięki muzyki, zaś dzieciarnia i młodzież obległa pracowników Radia, pytając, które okoliczne wioski będą zradiofonizowane.

Druk PWZG. Warszawa, Tamka 3. 5000. Zam. 1654. B-56.828.

GAZETKA RADIOWA

Nr 8 (12) Warszawa, Sierpień 1948 rok Rok II

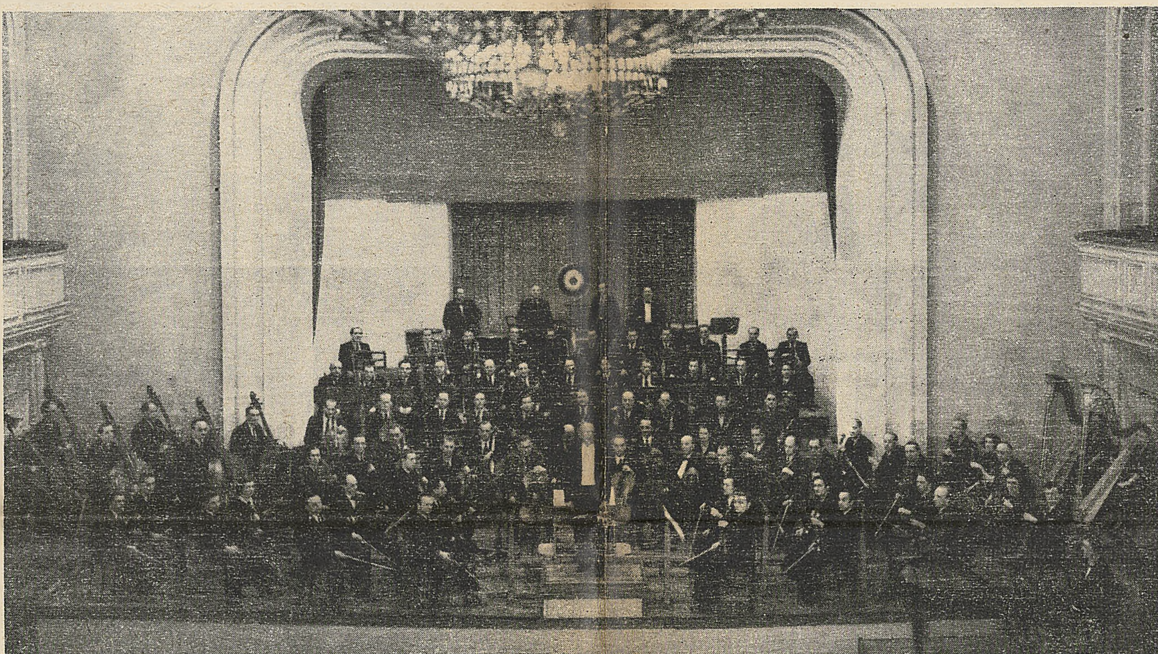
Największa orkiestra

Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach jest największym zespołem radiowym. W chwili obecnej liczy ona ponad 80 osób, a w bież. zwiększona do 100-tu. Dyrektorem orkiestry symfonicznej jest dyrygent o światowej sławie — Grzegorz Fitelberg, który w sierpniu ubiegłego roku powrócił do kraju, obejmując kierownictwo nad zespołem. Organizatorem orkiestry jest zdolny dyrygent— Witold Kałka-Rowicki. On to po wypędzeniu najeźdźców hitlerowskich z terenów polskich rozpoczął w styczniu 1945 r. pracę w Dyrekcji Programowej Rozgłośni Krakowskiej, marząc o stworzeniu orkiestry symfonicznej. Ciężkie były początki.

W lutym 1945 r. przyjechał do Krakowa kierownik programowy z Katowic i znalazł słabą stronę Witolda Rowickiego roztoczył przed nim wielkie plany rozbudowy programu muzycznego oraz podzielił się z nim zamiarem zorganizowania orkiestry. Witold Rowicki dostaje 16 etatów dla muzyków i przenosi się do Katowic, przystępując z miejsca do organizowania orkiestry, która początkowo wykonywać miała muzykę lekką. Ponieważ muzyków w Katowicach było brak, gdyż o kilkadziesiąt kilometrów od miasta przebiegał jeszcze front, niestrudzony dyrygent wybrał się do Krakowa i dosłownie „porwał" stamtąd swych kolegów. Komunikacji osobowej wtedy nie było i należało korzystać z okazji. Jakiś przychylny kierowca wozu wojskowego, jadący w nocy do Katowic, załadował pierwszych członków późniejszej Wielkiej Orkiestry na samochód i przyjechał szczęśliwie do Katowic. Szczęśliwie, bo nocy tej Niemcy wysadzili desant w okolicy Krakowa. Wiedział o tym Kałka-Rowicki, ale nie chcący straszyć swych towarzyszy, nic nikomu nie mówił. Do ostatniej chwili nie był pewny, czy jadąc nie natknie się na spadochroniarzy.

Muzycy nie mieli mieszkań. Żywili się w kuchniach wojskowych. Ale to wszystko nie było ważne. Nie zważając na trudne warunki życiowe, przyjechało więcej kolegów z Krakowa. Nowopowstała orkiestra dała pierwszy koncert 25 marca 1945 r. Mimo początkowych protestów Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia Witold Rowicki rozbudowywał orkiestrę symfoniczną, która pod jego kierownictwem stała się najlepszym zespołem tego typu w Polsce.

Brak było instrumentów muzycznych, które uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych, muzycy zdobyli jednak własnym przemysłem nowe. Od czasu do czasu orkiestra pod wodzą swego dyrygenta wyruszała na „muzyczny szaber", szukając w ruinach instrumentów oraz nut. W ten sposób skompletowane zostały instrumenty oraz zdobyte pierwsze materiały dla repertuaru.



Wielka Orkiestra Symfoniczna w Katowicach przygotowana do rozpoczęcia koncertu. Z przodu siedzą członkowie orkiestry, grający na instrumentach smyczkowych, z prawej strony fortepian i harfy. W głębi instrumenty dęte. W ostatnim rzędzie widać kotły i bęben.

Orkiestra Symfoniczna P. R. cieszy się zasłużoną sławą wśród radiosłuchaczy w kraju i za granicą. Dała ona szereg koncertów w zakładach przemysłowych i kopalniach Śląska, niosąc robotnikom i górnikom rozrywkę. W ubiegłym roku orkiestra po raz pierwszy wyjechała na „Dni Krakowa" a potem do Warszawy i Wrocławia, biorąc udział w Radiowym Festiwalu Muzyki Słowiańskiej. Na zakończenie Festiwalu Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut udekorował dyr. Grzegorza Fitelberga Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski a pierwszego dyrygenta orkiestry, Witolda Kałkę-Rowickiego, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — za wybitne zasługi na polu krzewienia kultury muzycznej.

W ubiegłym miesiącu członkowie orkiestry mieli urlop. Grzegorz Fitelberg bawił na gościnnych występach w Ameryce Południowej, zaś Kałka-Rowicki — w Pradze. W ciągu sierpnia Wielka Orkiestra Symfoniczna P. R. usilnie pracowała, przygotowując się do występów we Wrocławiu, gdzie 27 bm. odbędzie się koncert muzyki polskiej dla uczestników Międzynarodowego Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju. Następnie orkiestra da 3 koncerty w Warszawie, a potem wyjedzie do Pragi, aby wziąć udział w drugim Radiowym Festiwalu Muzyki Słowiańskiej, organizowanym przez radiofonię czechosłowacką.

Muzyka polska w wykonaniu najlepszej w Polsce orkiestry symfonicznej wywoływała zawsze głęboki podziw wśród radiosłuchaczy zagranicznych. I teraz katowicka orkiestra symfoniczna będzie godnie reprezentowała Polskie Radio za granicą.

ZBIOROWE URZĄDZENIA RADIOWE
tylko w miejscowościach posiadających prąd elektryczny

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju rzucił hasło wzywające wszystkie szkoły w Polsce do zakładania urządzeń radiowych. Polskie Radio i S. K. R. K. rozporządzają sprzętem radiowym — odbiornikami na prąd zmienny. Dlatego też na razie możliwa jest radiofonizacja szkół tylko w tych miejscowościach, które posiadają linie sieci elektrycznej.

RADIOWCY PAŃSTW BRATNICH NA WCZASACH W POLSCE

Pod koniec lipca do Szczecina przyleciało samolotem 10-ciu pracowników Radia Czechosłowackiego, udając się na wczasy do Międzyzdrojów. Są to pierwsi w tym roku radiowcy bratnich radiofonii, którzy przyjechali do Polski, aby odpocząć nad morzem.

Związek Zawodowy Pracowników Polskiego Radia w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi radiofoniami: Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii, Rumunii i Węgier prowadzi wymianę wczasów. W zamian za pobyt radiowców zagranicznych w Polsce, taka sama ilość pracowników Polskiego Radia może wyjechać za granicę, do państw demokracji ludowej. Tą drogą następuje wzajemna wymiana doświadczenia zdobytego w czasie pracy w radio oraz nawiązuje się bezpośredni kontakt z bratnimi narodami.

POLSKIE RADIO NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu jest odwiedzana przez wielkie tłumy publiczności, które oglądają dorobek gospodarczy przemysłu i rękodzielnictwa polskiego. Cały teren wystawy został zradiofonizowany przy pomocy megafonów zainstalowanych na pawilonach wystawowych. Zwiedzającym umila czas muzyka, płynąca z głośników. Lecz nie tylko muzyka. Nadawane są także komunikaty informacyjne oraz ogłoszenia.

W jednym z pawilonów znajduje się stoisko Polskiego Radia. Mieści się w nim studio speakerskie, amplifikatornie oraz biuro. W biurze gromadzą się interesanci, którzy pragną nadać jakieś ogłoszenie. Np. jakiś pan zgubił w tłumie swą żonę i wyznacza jej randkę koło wieży z wiader. Kierownik wycieczki z Krakowa wzywa uczestników do zbiórki koło wyjścia. Inni znów szukają zgubionych rzeczy, przesyłają pozdrowienia swym znajomym, znajdującym się na Wystawie.

Ile kosztuje założenie głośnika mieszkaniowego

Każdy niewątpliwie lubi słuchać radia. Dotychczas jednak wielu miłośników programu radiowego nie zdecydowało się na założenie w swoim mieszkaniu głośnika. Obawiają się oni, że będzie to zbyt drogo kosztowało. Oczywiście, jeżeli myślą o radioodbiorniku lampowym, muszą mieć w kieszeni większą ilość pieniędzy. Na to nie każdy może sobie pozwolić.



Witold Rowicki—pierwszy dyrygent Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia.

O wiele taniej kosztuje założenie głośnika mieszkaniowego przyłączonego do sieci miejscowego radiowęzła. Jest on bardzo wygodny w użyciu, gdyż raz zainstalowany odbiera od rana do północy audycje, nadawane przez najbliższą radiostację Polskiego Radia. Głośnik mieszkaniowy w estetycznym pudełku, w zależności od tego, czy posiada regulator siły głosu, kosztuje od 1.200 do 1.300 zł. Za wykonanie instalacji mieszkaniowej głośnika radiowęzeł pobiera opłatę 1.600 zł. W wypadku, jeżeli mieszkanie jest zbyt odległe od przewodów radiowęzła, koszty oczywiście się zwiększają, gdyż abonent musi pokryć należność za budowę linii doprowadzającej. Niezależnie od wyżej wymienionych opłat, właściciel głośnika mieszkaniowego, opłaca jednorazowo 100 zł. za włączenie instalacji do sieci radiofonicznej. W ten sposób za około 3.000 zł. można korzystać z dobrodziejstw radia.

Opłata miesięczna dla świata pracy za głośnik mieszkaniowy wynosi 50 zł.

Polskie Radio wykonuje nadzór nad sprawnością działania sieci radiofonicznej i usuwa wszelkie uszkodzenia, powstałe na liniach. Po przebudowie wszystkich linii radiowęzłowych na stałe odbiór głośników mieszkaniowych znacznie się polepszył, o czym świadczą tysiące zgłoszeń. Ekipy techniczne zakładające głośniki z trudem dają sobie radę i wykonują w pierwszym rzędzie zgłoszenia zbiorowe wsi, kolonii robotniczych, bloków mieszkaniowych itp.

CIEKAWOSTKI...

Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego zapowiedziała w ostatnich miesiącach br. sprzedaż aparatów tzw. „Symfonik". Aparat ten składa się z radioodbiornika typu „Aga", gramofonu elektrycznego z adapterem oraz mikrofonu. Aparaty te mogą zasilać do 15 głośników, znajdujących się w różnych miejscach danego budynku. Komplet „Symfonik", którego cena ma wynosić około 120.000 zł., będzie idealnym aparatem, służącym do radiofonizacji szkół. Umożliwi on bowiem nie tylko słuchanie audycji nadawanych przez radiostacje krajowe i zagraniczne, lecz także wykonywanie własnego programu dla kolegów.

* * *

W Pradze zamknięta została ciesząca się wielkim powodzeniem Międzynarodowa Wystawa Radiowa z okazji 25-lecia radiofonii czechosłowackiej. Czechosłowackie zakłady radiotechniczne wystawiły na niej 4-lampowe kieszonkowe odbiorniki radiowe, które ze względu na swe małe rozmiary mogą się zmieścić w kieszeni lub w damskiej torebce. Zrozumiałe zainteresowanie wzbudziły też wielkie 11-lampowe aparaty, odbierające audycje ze wszystkich części świata.

* * *

W parku dziecięcym w Kijowie radioamatorzy zainstalowali radiostację krótkofalową, z której korzystać mogą młodzi miłośnicy radia. Pod okiem doświadczonych radiotechników uczą się oni obsługi radiostacji, nawiązując kontakt z krótkofalowcami zagranicznymi.

* * *

W sprzedaży ukazały się radioodbiorniki detektorowe produkcji krajowej. Cena jednego kompletu wraz ze słuchawkami wynosi około 4.000 zł. Odbiornik detektorowy odbiera dobrze bliskie i silne radiostacje. W miejscowościach położonych o parę kilometrów od radiostacji detektor może obsłużyć głośniczek.

WARTO WIEDZIEĆ:

Karlin nie śpi

W odległości 11 km na wschód od Zawiercia leży Karlin. Wieś położona daleko od miasta, pozbawiona elektryczności, nie posiadająca żadnych sklepów spółdzielczych. Ziemia okoliczna biedna, rodzi żyto i ziemniaki. Karlinianie jednak kochają swoją wieś tak bardzo, że mimo trudnych warunków życia nie opuszczają swych siedzib w poszukiwaniu lżejszego chleba.

Na jesieni ubiegłego roku 37 gospodarzy podpisało skierowany do Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Katowicach wniosek o założenie urządzeń radiowych w Karlinie. Prośba ta została pomyślnie załatwiona. Wieś dostarczyła na własny koszt słupy i ludzi do pracy. Nawet dzieci ze szkoły pomagały gorliwie w lżejszych robotach. Przeprowadzono 3,5 km linię z Kromołowa oraz założono na razie ponad 50 głośników mieszkaniowych. Karlin jest 21 z kolei zradiofonizowaną wsią, obsługiwaną przez radiowęzeł w Zawierciu.

Gospodarze karlińscy chętnie opowiadają mieszkańcom sąsiednich wsi o swoim wyczynie. Lubią też rozmawiać o tym, co słyszeli przez radio. Opowiadają, że od czasu, gdy mają radio, chodzą później spać, by niczego nie stracić.

Mały, zapomniany Karlin potrafił uzyskać połączenie z całym światem.

Obsługa informacyjna z Olimpiady



Foto-Tadeusz Leśniak

Red. Witold Dobrowolski, jeden z najlepszych sprawozdawców sportowych Polskiego Radia, ma zmartwioną minę. Ekipa olimpijska powróciła do kraju bez żadnego medalu.

Polskie Radio przez cały czas trwania Igrzysk Olimpijskich w Londynie nadawało specjalne komunikaty informujące o przebiegu zawodów. Wiadomości te nadsyłane były przez red. red. Aleksandra Rekszę i Witolda Dobrowolskiego drogą kablową przez Paryż, Frankfurt, Norymbergę, Pragę do Katowic, które po nagraniu ich na taśmę magnetofonową, transmitowały na wszystkie rozgłośnie polskie.

Ze względu na brak odpowiednich urządzeń transmisyjnych i połączeń kablowych, radiosłuchacze nie mieli możności wysłuchania reportaży dźwiękowych z Olimpiady. W miarę jednak rozwoju radiofonii i uzyskania łączności z zagranicą przy pomocy sieci kablowej, Polskie Radio będzie mogło transmitować bezpośrednio reportaże z międzynarodowych imprez sportowych odbywających się na terenie Europy.

ZAWODY KRÓTKOFALOWCÓW

Centralny Klub Radiowy w Moskwie zrzeszający krótkofalowców-amatorów od czasu do czasu urządza dla licznych swych członków ciekawe konkursy. Oto radzieccy radioamatorzy biorą udział w jednym z takich konkursów. Polega on na tym, że w określonym czasie należy nawiązać łączność z jak największą ilością krótkofalowców. Do obowiązków każdego zrzeszonego radioamatora - krótkofalowca należy wzajemna wymiana potwierdzeń odbioru i odbytej rozmowy. Karty te, nadchodzące nie raz z miejscowości odległych o tysiące kilometrów, krótkofalowiec dumnie przypina na tablicy przed swym aparatem. Im jest ich więcej i z odleglejszych miejscowości, tym większa jego chluba. Jest to jego świadectwo umiejętności nawiązywania łączności z odległymi stacjami krótkofalowymi.



Foto-S. I. B.

Do niezbędnego sprzętu krótkofalowego należą: aparat odbiorczy na słuchawki, aparat nadawczy, do którego może być przyłączony mikrofon, względnie brzęczyk oraz zegar, wskazujący dokładny czas. Brzęczykiem nadaje się sygnały Morse'a.

WYNIKI KONKURSÓW
4.022 OPOWIADANIA RADIOWE

W ostatnich dniach czerwca Sąd Konkursowy ogłosił wyniki swej żmudnej pracy. W ciągu miesiąca członkowie Sądu przeczytali i ocenili 4.022 utworów nadesłanych przez 3.889 autorów z różnych stron kraju. Ponieważ każdy utwór posiada mniej więcej 6 stron maszynopisu, co odpowiada 15-minutowej audycji, 5-osobowa komisja musiała ocenić wszystkie powiadania i nowele oraz uszeregować je wedle jakości. Sąd Konkursowy przyznał nagrody następującym autorom:

Nagrodę pierwszą w kwocie zł. 50.000.— otrzymał B. M. Długoszewski, Kraków, za opowiadanie „Gleniowa bieda".

Nagrodę drugą w kwocie zł. 30.000.— otrzymali Wojciech Drygas, Poznań, za opowiadanie „Godzina zwierzeń" i Róża Ostrowska, Gdynia, za opowiadanie „Itka Fejgus".

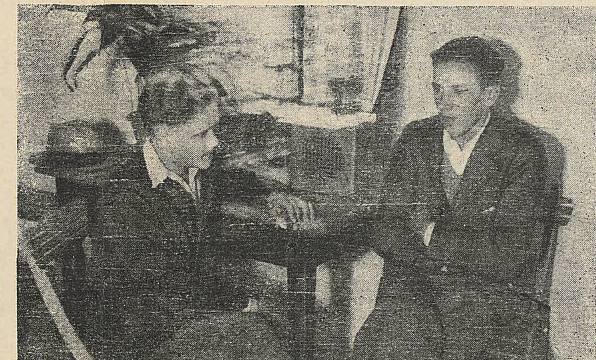


Foto-„Film Polski"

Radio umila czas w oczekiwaniu na przyjęcie u lekarza czy w urzędzie. Głośnik zainstalowany w poczekalni nie wymaga żadnej obsługi. Dzięki niemu nieraz pacjenci z drżeniem oczekujący na wyrwanie zęba zapominają o ciężkich chwilach, które ich czekają.

Nagrodę trzecią w wysokości zł. 20.000.— otrzymali: 1) Adam Ostoja, Łódź, za opowiadanie „Czerwona Angelita" 2) Igor Newerly, Warszawa, za opowiadanie „Kolęda ludowa".

Nagrodę czwartą w kwocie zł. 15.000.— otrzymali: 1) Alicja Madeyowa, Zakopane, za opowiadanie „Pętla", 2) Stanisław Dębowski, Warszawa, za opowiadanie „Archimedes" i Jan Kurczab, Kraków, za opowiadanie „Święto pasów".

Niezależnie od tego przyznane zostało 15 nagród po 10.000 zł oraz wyróżniono 38 utworów.

Nagrodzone utwory są odczytywane przed mikrofonem Polskiego Radia oraz umieszczane w czasopiśmie radiowym „Radio i Świat".

SZKOLNA GAZETKA RADIOWA

Oprócz ściennej „Gazetki Radiowej" istnieje jeszcze inna gazetka radiowa. Jest to audycja szkolna nadawana w godzinach lekcyjnych. W lipcu rozstrzygnięty został konkurs sprawozdań z gazetki radiowej nadawanej dla szkół od dnia 13 października ub. roku do 23 czerwca br.

Pierwszą nagrodę — 4-lampowy odbiornik firmy „Aga" — otrzymała szkoła podstawowa w Rzezawie, powiat Bochnia, województwo krakowskie.

Drugą nagrodę — 10 książek do biblioteki szkolnej — szkoła podstawowa w Grądach Szlacheckich, poczta Długosiodło, powiat Ostrów Mazowiecki.

Trzecią nagrodę — 6 książek — szkoła podstawowa w Strzelcach, gmina Sojki, powiat Kutno.

Ponadto przyznano 8 nagród indywidualnych za wzorowe prowadzenie zeszytów radiowych, staranne omówienie pogadanek, odpowiednio dobrane ilustracje i ciekawe uzupełnienia wycinkami z pism, gazet i rysunkami.

Nagrody indywidualne otrzymali następujący uczniowie ósmej klasy szkoły w Rzezawie: Ireneusz Kica, Bronisława Smoleń, Zofia Karecka, Józef Kubala, Józef Bartkowski i uczennica klasy siódmej szkoły podstawowej w Gdyni Cisowej — Krystyna Bułaś.

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW I PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, Warszawa, NOAKOWSKIEGO 20.